KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Października. — Rok 1841. Sobota. № 290. Jutro, S. Wolfgang. Wschód sł:g.7,m.15; zach:g.4, m.45.

W kościele XX. *Kapucynów* iutro obchodzoną będzie doroczna uroczystość Błogosławionego ANIOŁA z Akry, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, kazaniami i odpustem zupełnym.

W czasie teraźniejszego pobytu N.PANA w *Warszawie*, W. Filip *de Girard* (Żyrar) miał zaszczyt być wezwanym okazać J. C. Mości. Fortepjan swego wynalazku; N. PAN raczył przez 3 kwadranse słuchać gry na tym instrumencie, wykonanej przez JP. Franciszka *Wilczek* Artystę muzyczne:, i oświadczyć swe zadowolenie. JPP. *de Girard* i *Wilczek* w tych dniach otrzymali Pierścienie brylantowe, któremi ich Miłościwy MONARCHA udarować raczył. — *Kurator Okręgu Naukowego Warsz:* ogłasza, że §§. 33, 34, 94, 95, 96 i 97, zatwierdzonej Najwyżej w dniu 18 Stycz: 1841 r. Ustawy dla Instytutów Naukowych prywatnych Guwernerów i Nauczycieli Domowych w Królestwie Polsk:, będą wprowadzone w ściśle wykonanie z d. 20 Grud: (1 Stycz:) 184$^{1}/_{2}$ roku. Ponieważ zaś wedle §. 97, powyższej ustawy, wszyscy utrzymujący Instytuty Naukowe prywatne, Domowi Guwernerowie i Guwernantki, Nauczyciele i Nauczycielki, którzy otrzymali dozwolenie na pełnienie swoich obowiązków, przed wydaniem ustawy niniejszej, obowiązani są złożyć na nowo postanowione w niej examiny, gdy nadto w powyższej wyrażonych paragrafach 33, 34, 94, 95 i 96 oznaczone są kary tak na Nauczycieli, Guwernerów, iakoteż Rodziców, Krewnych i Opiekunów, przyjmujących do wychowania dzieci, osobę nieposiadaiącą przepisanego świadectwa, przeto przed upływem powyższego terminu to iest przed dniem 20 Grud: (1 Stycz:) 184$^{1}/_{2}$ r. wszyscy bez wyiątku, trudniący się obecnie Nauczycielstwem prywatnem, równie iak i utrzymujący Instytuty Naukowe prywatne, winni zgłosić się z swemi dowodami do właściwego Dyrektora Gimnazjum lub Inspektora Szkoły, a ten bliżej ich poinformuie co do formalności dopełnić się należnych w celu otrzymania nowego upoważnienia, a tem samem uniknienia kar na przekraczaiących w tej mierze postanowionych. Dyrektor Kancellarji *Pankratiew.* — Liczne grono Kolegów i Przyiacioł ś. p. Michała *Paiączkowskiego*, wczoraj odprowadziło zwłoki na smętarz Powązkowski. Oto iest krótki opis życia iego. Mich: *Paiączkowski* Sędzia Appellac: Królestwa Polsk:, zaszczycony znakiem nieskazitelnej służby, urodził się 1774 r. we Wsi *Cieszanowie w Galicji*, z familji szlacheckiej, szczycącej się starożytnym klejnotem *Lubicz.* Początkowe nauki pobierał w *Przemyślu*, gdzie szkoły chwalebnie ukończywszy, na dalsze nauki udał się do *Lwowa*, i tam na Wydział Filozofi: i Prawny z zaletą i celuiącym postępem uczęszczał, a uzyskawszy chlubne absolutorium, poświęcił się praktyce sądowej. Za b. Xiestwa *Warszawskiego* nominowany Notaryuszem Powiatu Błońskiego, obowiązki te na uczciwości i czystym charakterze polegaiące, pełnił z powszechnem zaufaniem. W r. 1809 powołanym został na Sekretarza przy Jeneral: Prokuratorze Sądu Kassac:, i tak odznaczył się gorliwością, iż wkrótce, bo w następnym roku, otrzymał Urząd Podprokuratora przy Trybunale Depart: *Radomskiego*, a w 5 lat potem, został Podprokuratorem przy Sądzie Appel'a Króles: Posk:. Odtąd, iako Stróż Prawa, w szerszym zakresie swego działania, odznaczał się nieskazitelnością, usilną pracą, i teorją szczęśliwie z praktyką złączoną; niesprawiedliwość obruszała i chmurzyła zwykle łagodny iego charakter, silnie stawał w obronie niewinności i ustaw, iak z drugiej strony przykładnie ścigał przekraczaiących społeczeńskie przepisy. W nagrodę tylu zasług, w 1834 r. został powołanym do zasiadania w Sądzie Appel:, gdzie zawsze bezstronny i prawy, aż do ostatnich dni swych sprawiedliwość wymierzał. Poświęcony obowiązkom swego stanu, wskutek wieku i pracy w 67mym roku życia swego w dniu 27mym b. m. i r. przeniósł się z powszechnym żalem do wieczności. Stracili w nim Koledzy szczerego i wylanego Przy-

iaciela, Znaiomi, wesołego i pełnego przyiemności Towarzysza, Ubodzy wsparcie i iałmużnę, którą prawdziwie w duchu chrześcjańskim hojnie ale z taką skromnością udzielał, iżby lewica nie wiedziała, co prawica daie. Cześć Mu. Pokój iego popiołom. — Po krótkiej chorobie, zeszła z tego świata onegdaj, 17-letnia Panna Zofja *Wierzbołowicz*, Córka JW. Referendarza Stanu. Najpiękniejsze przymioty duszy zdobiły tę zbyt wcześnie zgasłą dziewicę, a żal zacnych Rodziców iest nieukoiony. — Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Ign: *Werowskiego* nie dziś, lecz w następną Sobotę d. 6 Listop: o godz: 10tej z rana odbędzie się w Kościele XX. Bernardynów; na które pozostałe Córki zapraszaią. — Wpłynęło przy pomniku z XX. *Radziwiłłów Hrabiny Krasińskiej* złp. 14 gr. 16. — Na wczorajszy tego iesienny pierwszy Wieczór muzyczny w Resursie Kupieckiej, przybyło przeszło 600 Członków; salon przedstawiał śliczny widok, gdyż wszystkie środkowe krzesła zaięły Damy. Fortepjan wynalazku JP. *Girard*, (o którym donoszono w tutejszych pismach) zwać się ma *Żyrardeon*; akordy i melodje poważne, religijne, wykonane na tym instrumencie sprawiaią nader przyiemne wrażenie, staią się bowiem podobnemi do organowych. JP. *Nowaczek*, o którym pisma zagraniczne z zaletą wspominaią, w wykonaniu wczoraj na Basetli kompozycji sławnego *Romberga* i własnej, zasłużone otrzymał oklaski. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Estelli* JPani *Śliwińska*, JPP. *Chomanowski* i *Jasiński*. Po 1szym akcie *Niedorostka* JPanna *Damse* 2-kroć, i JP. *Zenopolski*, po ukończeniu JPanna *Damse* 3-kroć, JP. *Jasiński* 2-kroć i JPanna *Zarzycka*. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 16 do 19gr. 18. Listy zast: nowe zł. od 96 gr. 15 do 96 gr. 18; kupon zł. 1 gr. 12 1/3. — Wiadomości handlowe wczoraj odebrane z *Londynu* dochodzą do 22go b. m. Chociaż żądania *zboża* były mniej znaczne, iednak *pszenica* utrzymywała się w cenie. O *wełnie* ieszcze niema dobrych nowin. *Cynk* w *Londynie* podskoczył aż do 76 zł. za cetnar. Z powodu strat zrządzonych przez zawieszenie wypłat Banku *Stanów Zjed:*, obawiano się nowych bankructw w *Anglji*.

Anglja. — Dziennik ministerjal: *Herold* dawniej piszący w duchu P. *Guizot* (Gizo), ieszcze powstaie przeciw polityce w sprawie hiszpań:. — Lord *Elleuborugh* został potwierdzony w swoim urzędzie iako Gubernator ieneralny *Indji wschodnich*. — Pisma torysowskie ganią uprowadzenie amerykańskiego Oficera Pana *Gogan*, i wynurzaią nadzieię, iż tenże niebawem będzie uwolniony. — Od kilku dni trwaiąca burza 18go b. m. zamieniła się w orkan i zrządziła mianowicie przy brzegach szkody ogromne. *Tamiza* wezbrała wyżej ieszcze iak w pamiętnych powodziach z r. 1820 i 1821, i zalała wszystkie przyległe okolice. Do sądu policji musiano oskarżonych i świadków przewozić czółnami. — Prezes Ministrów P. *Robert Peel* (Pil) posłał 2ch swoich Synów na Uniwersytet do *Oxfordu*. — Młodzież *chińska* w *Kantonie* i 36 okolicznych wioskach dnia 20go Czerwca zagroziła Anglikom wytępieniem, ieśli nie cofną się bezzwłocznie. — W razie narodzenia się Królewicza wiele łask rozdanych będzie przez nowe Ministerstwo. — Statek *Kaledonja* miał z Ameryki przywieźć wiadomość, że proces *Mak Leoda* został znowu odłożony.

Francja. — Z *Tunetu* piszą, że eskadra Kapitana *Leray* złożona z 4ch okrętów linjowych i 1ej fregaty, wróci do *Tulonu*. Mniemaią powszechnie, że wyprawa na *Tunet* została tylko odłożoną do przyszłej wiosny; przeto też eskadra fran: na morzu Śródziemnem nie zostanie rozdzieloną, ale tylko przezimuie w *Tulonie*. Poseł hiszpań: P. *Olozaga* w piśmie ogłoszonem oświadcza, że w dzień imienin Królowej *Izabelli* odwiedził Królową *Krystynę* celem złożenia iej listów od Córek i powzięcia objaśnień: czy Aienci wzniecaiący powstanie w *Nawarze* byli od niej upoważnieni. Królowa *Krystyna* przyięła Posła bardzo uprzejmie i bezzwłocznie, chociaż inni znakomici Hiszpanie na ten zaszczyt w iej pokoiach czekali. Co do żądanych objaśnień, Królowa *Krystyna* raczyła odpowiedzieć: »Fałszywem iest, iakobym udzieliła Jenerałowi *Odonel* tytuł Wice-króla Nawarry i Jenerał-Kapitana prowincji Biskajskich; fałszywem iest iakoby tenże dowódzca, lub który inny otrzymał odemnie iaką godnośc niewłaści-

wą, i iakoby przedsięwzięcia tychże Jenerałów działy się w moiem imieniu." — 20go b. m. głoszono na giełdzie, iż świeżo z *Londynu* otrzymano wiadomość o *skazaniu Mak Leoda*; wkrótce iednak przekonano się o bezzasadności tej wieści. — P. *Rotszytd* sprzedał swój udział w nowej pożyczce; dla tego też nic więcej nie uczyni dla podniesienia tych papierów. — Marszałek *Soult* (Sult) z przyczyny słabości i podeszłego wieku, zamyśla podać się do dymisji.

Hiszpanja. — Jenerał *Odonel* zmierza do *Ameskoas* dla zebrania ochotników. *Witorja* obsadzona iest artylerją. *Urbistondo* znajduie się w *Bergarze* z oddziałem 1,200 ludzi. Jenerał *Alezon* obsadził *Mirandę*. — 15go b. m. spokojność trwała w *Madrycie*. Tegoż dnia *Diego Leon został rozstrzelany*. *Rodil* i *Lorenzo* zmierzaiąc w 10,000 ludzi do *Witorji*, znajdowali się 16go w *Arandzie*. Jenerał *Alkala* ustępuiąc przed Jenerałem *Urbistondo*, przybył 17go do *Ardoam*. — *Espartero* nie opuści *Madrytu*. — W dzienniku *Sporów* czytamy: *Diego Leon* niezaprzeczenie był najlepszym Jenerałem iazdy, którego armja izabellistowska była waleczną w czasie ostatniej wojny. Wszystkie swoie stopnie i tytuł Hrabiego zjednał sobie na polu bitwy; odznaczał się we wszystkich bitwach prędkiem rozpoznaniem obrotów i najświetniejszą walecznością. W polityce nie brał żadnego udziału. Dla *Espartera* okazywał zawsze pogardę, iako dla woiownika, który zawiódł zaufanie swoiej Monarchini. — Dzień 11ty b. m. rocznica urodzin Królowej *Izabelli*, przeszedł w *Madrycie* bez żadnej okazałości; nie przypuszczono nawet do ucałowania ręki Królowej. *Donna Izabella* ze łzami błagała *Espartera* o ułaskawienie aresztowanych powstańców, lecz Reient odmówił, utrzymuiąc, że byłoby nierozsądkiem przebaczać, gdy powstanie na prowincji ieszcze dumne stawia czoło. — Władzy municy: stolicy odpowiedziała Królowa na złożone iej podziękowanie: »Dziękuię wam, umiem cenić coście dla mnie uczynili i iestem przekonaną, że władza municy: *Madrytu* będzie obraną dla moiej osoby i dla praw narodu." — Powstańcy właściwie zamierzyli zamach swój wykonać 10go b. m. i pojmać Reienta, Ministrów, Członków władzy municypalnej, Jenerałów i Oficerów, w czasie ogólnego zebrania się w pałacu dla powinszowania Królowej. — W *Madrycie* trwa ieszcze wzburzenie umysłów; mieszkańcy chcieli w massie udać się do pałacu Reienta z prożbą o ułaskawienie uwięzionych. — Jenerałowie *Butron* i *Bresson* nie chcieli przyiąć Prezesostwa sądu woiennego w *Madrycie*, mianowano Jenerała *Mendez Wigo*.

Niemcy. — 16go b. m. odbył się w *Bükeburgu* obrzęd zaślubin Xżniczki Adelajdy Krystyny Juljanny Karoliny *Szaumburg Lippe*, drugiej Córki panuiącego Xcia *Szaumburg Lippe*, z Xięciem *Fryderykiem Szlewigsko Holsztyńsko-Glücksburgskim*. — Cesarz *Austrjacki* raczył ułaskawić kilkunastu Szlachty z Ziemi Siedmiogrodzkiej, oskarzonych o przestępstwa polityczne.

Turcja. — Deputacja Kupców europej: przedstawiła Wielkiemu Wezyrowi prośbę o zniesienie nadużyć zachodzących przy zamianie tureckich biletów kassowych (gotówkę za takie papiery można tylko uzyskać ze stratą 6¾ procent); Wezyr dał odpowiedź zaspokaiaiącą. — Niedawno mianowany Patryarcha *Ormjański* otrzymał dymisję; iego następcą iest *Alfadur* Biskup *Skutary*. — Pruski Porucznik Inżynjerów *Falk* utonął wraz z koniem w bagnie pod *Ali Bej Keli*.

Rozmaitości. — Sławny Szybkobiegacz Ernest *Mense* który teraz znajduie się na *przechadzce* z *Francji* do *Chin*, w tych dniach popisał się w *Stendal* w Prusiech swoim talentem w bieganiu. Przed udaniem się do niebieskiego państwa (Chin) chce ieszcze tymczasowo *wstąpić* do swego rodzinnego kraiu do Norwegji. — *Pryśnic* swoią zimną wodą uzdrawiaiący ludzi, w tych dniach uratował od zupełnego zniszczenia sąsiednie iego mieszkania miasteczko *Frejwaldan*, w którem wszczęty pożar rozszerzał się gwałtownie. *Pryśnic* ze wszystkiemi swemi pacjentami pospieszył na ratunek, i najdzielniej przyłożył się do uśmierzenia płomieni.

A. na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej w domu P. Boka. Polecam się Publiczności i nadal uśmierzaniem wszelkiego rodzaiu boleści zębów i dziąseł, wyrywaniem zębów i korzeni bólem dotkniętych, plombowaniem złotem i inną massą, piłowaniem popsutych i wprawianiem sztucznych zębów. Zaręczam za trwałość i skuteczność moich sztucznych robot. Najlepiej mnie zastać można od godziny 8mej z rana do pierwszej, a po południu od godziny 3ciej do 6tej. Dla sprostowania krzywych zębów u dzieci, wyznaczyłem dwa dni w tygodniu, to iest: w Srodę i Sobotę po południu od 3ciej do 6tej. Udzielam przytem wszelką pomoc ubogim cierpiącym ból zębów, a to z rana od godziny 8mej do 10tej. Warszawa dnia 30 Października 1841 roku. *C. F. Lebrecht* Dentysta z Berlina, uprzywileiowany przez Cesarsko-Rossyjską Medyczno-Chirurgiczną Akademję w St. Petersburgu, Królewsko-Pruskie Ministerstwo Medycyny w Berlinie, Kollegją Zdrowia w w Finlandji, i t. d.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Xiążę Wołkoński Kamerjunker J. C. K. M., z Wiednia; Teniszew Xiążę Jenerał, N. W. Gub: Sandom:, z Radomia; Deszert Stani: Referendarz Stanu z Lublina; Werzylin Jenerał i Wasilew Radca Stanu z Radomia; Koloszyn Piotr Rzeczywisty Radca Stanu z Wiednia; Radziszewski Stani: Dzie: z Mazanowa; Wężyk Józ: Dzie: z Nosowa; Kamieniecki Fel: Dzie: z Gub: Wołyńskiej; Kaczkowski Ign: Oby z Bronikowa; Kownacki Kazim: Dzie: z Regnowa; Rostworowski Jan Dzie: z Leśnowoli; Trąbczyński Ant: Dzie: z Dańkowa: Skarzyński Kazi: Dzie: z Kozłowa; Walewski Leon Dzie: z Charłupi; Poniński Xaw: Dzie: z Kalisza; Zabokrzycki Alex: Dzie:.

DONIESIENIA.

Na żądanie Sukcessorów pełnoletnich niegdy Kazimierza Michałowskiego, w domu przy ulicy Trębackiej pod Nr 642 położonym, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją przed podpisanym Reientem w dniu 21 Października (2 Listopada) r. b. od godziny 10 z rana i dni następnych odbyć się maiącą, rozmaite Ruchomości do spadku tegoż niegdy Kazimierza Michałowskiego należące, iako to: Garderoba, Bielizna, Pościel, Meble, Zegarek złoty, i inne tym podobne rzeczy, za gotowe w monecie zaraz po przybiciu płacić się maiące pieniadze. Masłowski Reient.

KSIAZKA Legitymacyjna Franciszki Lewandowskiej, zginęła; Znalazca raczy oddać do Cyrkułu 2go.



Dnia 26 Lipca r. b. w dzień S. Anny, zostawiony w Ławce w Kościele XX. Reformatów PARASOL; Właściciełka odbierze takowy od X. Gwardjana.

W domu Radziwiłłowski zwanym, za Zelazną Bramą pod Nr 948, przy ulicy Ptasiej, iest do wynaięcia każdego czasu obszerny POKOJ Kawalerski.

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2685, przyjmuią się RĘKAWICZKI glansowane do PRANIA, które iak najczyściej oddawane zostaną.



W dobrach Błońskich 3½ mili od Warszawy odległych, iest do sprzedania WOŁOW roboczych rosłych, zdatnych na Opas, sztuk 14ście. Wiadomość w mieście powiatowym Błoniu w Folwarku Starostwa Błońskiego, u Rządcy tychże Dóbr.



NAGRODY DWA RUBLE. D. 28 b. m w południe wybiegła z mieszkania z pod Nr 415, SUCZKA z rassy dużych Wyżłów, nie więcej nad 4 miesiące maiąca, cała biała, z uszami kasztanowatemi i ogonem uciętym. Łaskawy znalazca raczy ią odprowadzić pod rzeczony Numer do Rządcy Domu, a otrzyma powyższą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.

TEATR WIELKI. Jutro 60 raz *Zachód słońca.* 2gi raz Balet *Paziowie Xcia Wandom.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 13 raz *Cień Kochanka.* 6 raz *Niedorostek.*

Jutro w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej pod Nr 1664, ZABAWA z MUZYKĄ.

Jutro w Salonie P. *Ohma*, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA, z nowo dobranych Artystów Wrocławskich pod Dyrekcją P. *Szyndlera*, w której wykonane będą najnowsze dzieła muzyczne.

Jutro i poiutrze w *Oranżerji w Powązkach*, grać będzie MUZYKA z dobranych Artystów, pod Dyrekcją *Spilmana;* gdzie przy rychłej usłudze wszelkich Napoiów dostać można.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej pod Nr 564, w miejscu *Suchym Lasem* zwanem, w podwórzu po prawej ręce, po wyrestaurowaniu pierwszy raz otworzonej, dla uprzyiemnienia Szanownych Gości, będzie grać Orkiestra Krakowska pod dyrekcją P. *Rajczaka*.

Jutro w Kawiarni w Gmachu Teatralnym, od ulicy Wierzbowej, wprost Niecałej, famil:a *Enger* grać będzie.

Podpisana Właścicielka JADALNI, zawiadamia Publiczność, iż zmieniła mieszkanie z Placu Krasińskich na ulicę Freta wprost Cukierni Miniego, pod Nr 258; oraz że w tejże Jadalni w każdy Czwartek i Niedzielę dostać można Flaków. *E. Konwerska.*

Dziś u *Bogaskiego* przy ulicy Długiej Nr 550, na Sniadanie: Pasztet z zwierzy:, Zaiąc z roż:, Pularda z serdelk:, Zrazy nelsoń:, Kotlety ciel:, Potrawa z pulard. Flaki, etc.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Sniadanie: Zaiąc, Indyk, Comber bara:, Kaczki dzikie, Kapłon z serdela:, Polędwica, Mostek cielę:, Frykas z kaczek, Kotlety ciel:, Zrazy nelsoń:, Flaki z pulpetami, etc.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, pod Nr 463, w oficynie, na Sniadanie: KOŁDONY litew:, Zaiąc, Potrawa, Befsztyk, Pieczeń, etc.